Unia zrealizowała cel, III liga zostaje w Skierniewicach

data aktualizacji: 2021.03.26 autor: Adam Michalski



Unia Skierniewice zapewniła sobie grę w grupie mistrzowskiej i pozostanie w III lidze wyjazdową wygraną z Polonią Warszawa. (fot. Konrad Sala)

Piłkarze Unii Skierniewice zapewnili sobie utrzymanie w III lidze i wiosenne granie w grupie mistrzowskiej. – Już w Mrągowie nasza gra wyglądała pozytywnie, w Warszawie było jeszcze lepiej – mówi Rafał Smalec, trener. Wiosną drużyna planuje nadal grać na maksimum możliwości, a komfortowa sytuacja umożliwi optymalne przygotowanie do ważnych meczów pucharowych. Przed zespołem spotkanie z zarządem i ustalenie celu na rundę rewanżowa.

Celem Unii w trzech marcowych spotkaniach, ostatnich w pierwszej rundzie sezonu 2020/2021 było zdobycie takiej liczby punktów, która pozwoliłaby drużynie utrzymać miejsce w najlepszej ósemce po jesieni. Plan udało zrealizować się bardzo szybko, bo już po dwóch pierwszych wygranych spotkaniach.

Zespół ze Skierniewic w pierwszym spotkaniu o punkty w 2021 roku w Mrągowie wykonał plan i zdobył 3 punkty w starciu z Huraganem. Weekendowe (20.03), wyjazdowe starcie z Polonią, byłym mistrzem Polski, miało być trudniejsze, ale cel był ten sam, komplet punktów.

– Drużyna wykonała kawał dobrej roboty. Jestem bardzo dumny z chłopaków. Zagrali bardzo mądrze i odpowiedzialnie. Byli zdecydowanie lepsi i zasłużenie zgarnęli trzy oczka – mówi Rafał Smalec, trener.

Bramkę na wagę 3. punktów w wygranym 1:0 spotkaniu na stadionie przy ulicy Konwiktorskiej zdobył Dawid Dzięgielewski.

– Nastawiliśmy się od początku tygodnia na to, że będzie to najważniejszy mecz w kontekście naszego być albo nie być w najlepszej ósemce – mówi napastnik Unii.

Zdanie snajpera potwierdza kapitan drużyny Konrad Kowalczyk.

– Od samego początku wiedzieliśmy, że wygrana zapewni nam grę w grupie mistrzowskiej i od początku było widać, że tylko i wyłącznie interesuje nas zwycięstwo – zauważa. – Każdy włożył w mecz wiele zaangażowania, co przyniosło nam wygraną. Na boisku widać, że tworzymy kolektyw i zasługujemy na grę w najlepszej "ósemce" – ocenia kapitan zespołu.

Zadowolony z postawy zespołu był trener Rafał Smalec.

– Wyglądaliśmy dużo lepiej niż gospodarze, którzy niewiele mogli zdziałać przy organizacji gry, którą zaprezentowaliśmy – mówi opiekun Unii.

W najbliższą sobotę Unia w Skierniewicach podejmie KS Kutno. Czy po osiągnięciu celu w postaci utrzymania zespół zagra na luzie?

– Rozmawiałem o tym z drużyną. Ustaliliśmy, że nie po to pracowaliśmy tak długo nad osiągnięciem optymalnej formy, określonego poziomu gry, by teraz odpuścić. Jesteśmy w gazie i chcemy utrzymać jak najwyższy poziom do czerwca – zaznacza trener.

Tydzień po meczu z Kutnem rozpoczną się rozgrywki w dwóch grupach mistrzowskiej io spadkowej.

– Gramy z marszu. Już wiemy jak będzie wyglądała pierwsza kolejka. Najlepsze cztery zespoły ósemki rozpoczną rundę meczami u siebie. Mistrz po jesieni zagra z ósmą ekipą, wicemistrz z siódmą, trzecia drużyna z szóstą, a czwarta z piątą – opowiada Rafał Smalec.

W drugiej części sezonu podopieczni Rafała Smalca grali będą z najlepszymi w I grupie III ligi, a już w środę (14.04) Unia, w Skierniewicach rozegra ćwierćfinał pucharu Polski na szczeblu województwa. Rywalem w Skierniewicach będzie KS Kutno.

W przypadku awansu Unia w półfinale zmierzy się ze zwycięzcą pary Orzeł Nieborów − LKS Kwiatkowice.

– Chcę podkreślić, że w zespole będą grali zawodnicy, którzy w danym momencie będą w jak najlepszej dyspozycji. Mamy okazję ogrywać na poziomie III ligi zdolną młodzież, ale ta młodzież musi na to zapracować na treningach. Podobnie zresztą jak bardziej doświadczeni zawodnicy muszą potwierdzić swoją przydatność dla drużyny. Zapewnienie utrzymania w lidze daje nam komfort, z którego na pewno skorzystamy. Zależy nam bardzo na pucharze i do ćwierćfinału możemy przygotowywać się optymalnie i wystawić najsilniejszy skład – dodaje trener.

Przypomnijmy, zespół ze Skierniewic w dwóch poprzednich sezonach wygrywał finały wojewódzkie i reprezentował łódzkie w 1/32 Pucharu Polski w meczach w Piastem Gliwice (2019 rok) i Widzewem Łódź (2020 rok).

Do treningów z drużyną wrócił Krzysztof Wojciechowski, jednak jeszcze nie ma zgody lekarza, by trenował z pełnym obciążeniem.

Przed zespołem spotkanie z zarządem klubu. Drużyna pozna cel, jaki postawi przed nią klubowa władza.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38259-unia-zrealizowala-cel-iii-liga-zostaje-w-skierniewicach